

**Rafał Wiśniewski**

## **O POTENCJAŁACH I DEFICYTACH ROZWOJOWYCH WYNIKAJĄCYCH Z KOMUNIKACJI SIECIOWEJ W AFRYCE PÓŁNOCNEJ**

### **DEVELOPMENT PERSPECTIVES AND THREATS RELATED TO THE INTERNET COMMUNICATIONS IN NORTH AFRICA**

Współcześnie, w procesach globalizacji nie sposób pominąć roli i znaczenia nowoczesnych technologii w Afryce Północnej. Katarzyna Gilarek przywołuje stanowisko Scotta Lasha i Johna Urry'ego, dla których zasadniczą rolę w procesach globalizacji odgrywa nowoczesna technologia oddziaływająca na różnego rodzaju instytucje i struktury społeczne<sup>1</sup>. Jeszcze dalej idące stanowisko prezentuje Manuel Castells, wskazując na powstanie paradygmatu technologii informacyjnej<sup>2</sup>. Zmiany społeczno-kulturowe, które powstały za pośrednictwem technologii, można określić jako rewolucyjne. Informacja zaś stała się kluczowym składnikiem dokonujących się przemian. Ryszard Tadeusiewicz uważa, że „wartościową informację da się [...] wymienić na: pieniądze, ziemię; pozwala (ona) uzależnić ludzi”<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> K. Gilarek, *Globalizacja a zmiana społeczna*, w: W. Kwaśniewicz i inni (red.), *Encyklopedia Socjologii. Suplement*, Warszawa 2005, s. 73; por. J. Urry, *Socjologia mobilności*, Warszawa 2009, s. 53 i n.

<sup>2</sup> M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, Warszawa 2005, s. 79–80.

<sup>3</sup> R. Tadeusiewicz, *Spółeczność Internetu*, Warszawa 2002, s. 29–34.

Internet jest rodzajem medium w szybki sposób przetwarzającym, powielającym i przekazującym informacje masowemu odbiorcy.

Jednym z głównych czynników, mającym wpływ na potencjał komunikacji zapośredniczonej, jest systematyczny wzrost liczby użytkowników Internetu w Afryce. Wagę Internetu docenia rosnąca rzesza jego użytkowników na Czarnym Lądzie. W zasobach sieci znajdują się elementy informacyjne i edukacyjne, tworzące ogromny i rosnący ciągle zbiór informacji niepoddanych cenzurze. Wolność zamieszczania w Internecie różnych treści i praktycznie – na dziś dzień – brak uregulowań prawnych, krępujących twórców i użytkowników sieci mają jednak czasami skutki paradoksalne. Stanowią furtkę dla zjawisk patologicznych, które są rozpowszechniane za pomocą Internetu. Jednak w przypadku Afryki Północnej stały się obszarem wolnym od cenzur, wspomagając masowe ruchy społeczne mające miejsce w Tunezji, Egipcie i Libii, a później przeniosły się do innych obszarów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Należy podkreślić, że procesy teleinformatyczne mają charakter zarówno globalny, bowiem dynamikę obserwuje się na całym kontynencie, oraz regionalny jak w przypadku omawianego Maghrebu. Podkreślenie obu wymiarów jest zasadne, ponieważ Internet jest medium transgranicznym, umożliwiając nie tylko kooperację różnych etni niebędących ze sobą w bezpośrednich interakcjach, ale przede wszystkim ich wzajemne oddziaływanie na siebie, pod wpływem którego modyfikują swoje działania<sup>4</sup>. Środowisko wirtualne staje się przestrzenią globalnego rynku pracy łączącego partykularne konteksty razem z międzynarodową koegzystencją. Dzieje się tak, ponieważ Internet jest medium dynamicznym, interaktywnym, a płaszczyzną komunikacji stają się języki kongresowe łączące różne jednostki.

Celem artykułu jest ukazanie czynników społeczno-demograficznych rzutujących na emergentne obrazy użytkowników w Afryce Północnej. Zostaną ukazane możliwości i ograniczenia rozwoju Internetu przede wszystkim w krajach Maghrebu w ostatnich la-

<sup>4</sup> A. Giddens, *Konsekwencje nowoczesności*, Kraków 2008, s. 47.

tach. Będą wspomniane również serwisy społecznościowe, które stały się przestrzenią wolnych działań obywatelskich. Aktywność użytkowników serwisów społecznościowych w latach 2010–2011 aktywizowała bowiem jednostki niebiorące wcześniej udziału w protestach przeciwko władzy państwowej.

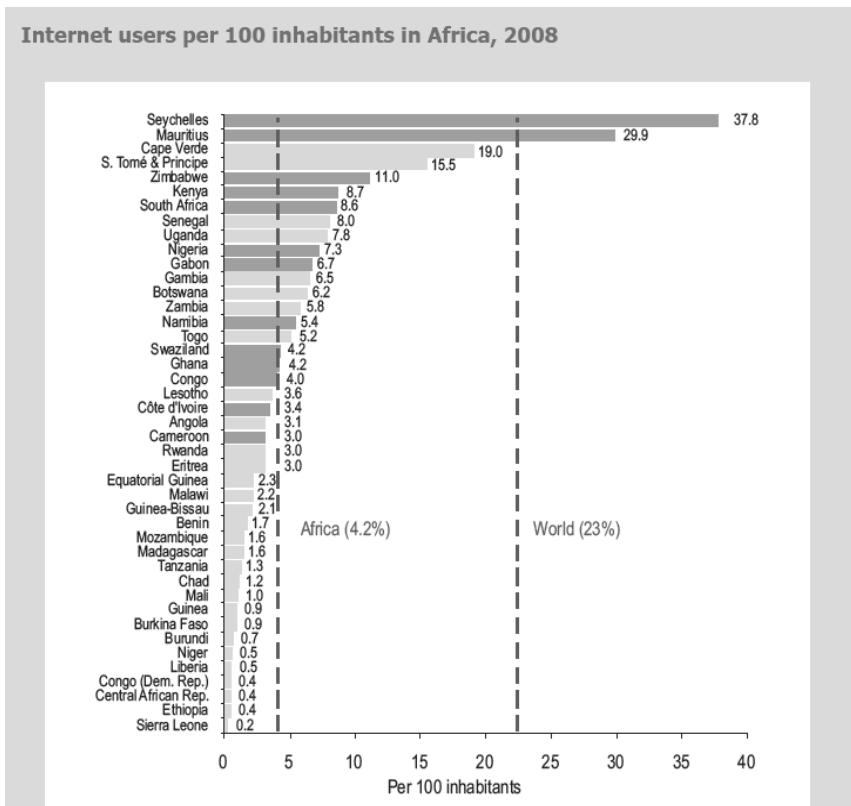
### **Deficyty i ich konsekwencje wynikające z nierówności cyfrowych**

Z globalnych danych z czerwca 2010 roku wynika, że populacja w Afryce wynosiła 1 013 779 050 osób i znajdowało się tam około 110 931 700 użytkowników Internetu, co stanowi 10,9% ogółu mieszkańców na Czarnym Lądzie. Pod względem stosunku populacji danego kontynentu do liczby użytkowników sieci jest to wynik najniższy na świecie (dla porównania w Azji – 21,5%, na Bliskim Wschodzie – 29,8%, w Ameryce Łacińskiej/Karaiby – 34,5%, w Europie – 58,4%, w Australii/Oceania – 61,3%. oraz w Ameryce Północnej 77,4%). Przyjmując, że wszystkich użytkowników na całym świecie jest 100%, to w Afryce występuje ich zaledwie w przedziale 4,2% do 5,6%<sup>5</sup> (wykres). Z przytoczonych zbiorczych danych w raporcie *Africa Development Indicators 2010* wynika, że w Afryce (bez krajów Afryki Północnej) w 2008 roku na 100 mieszkańców 4,5 miało dostęp do Internetu, a dla państw Afryki Północnej średnia wyniosła 20,9 (dla porównania w poszczególnych krajach: 15,4 w Egipcie, 33 w Maroku i 27,1 w Libii)<sup>6</sup>. Przy czym należy zwrócić uwagę na pozytywny aspekt związany z najszybszym przyrostem użytkowników w latach 2000–2010 na świecie (ponad 2 357%). Z powyższych informacji wyłaniają się dwie znamienne kwestie: po pierwsze, tylko nieliczni mieszkańcy Afryki mają dostęp do Internetu porównywalny do osób

<sup>5</sup> *Internet usage statistics*, <http://www.internetworldstats.com/stats.htm> [16.05.2011].

<sup>6</sup> *Africa Development Indicators*, Washington 2010, s. 107.

z innych zakątków globu; po drugie, koncentracja użytkowników Internetu w Afryce jest asymetryczna. W Afryce zdecydowanie przodują pod względem dostępu do technologii internetowej kraje Afryki Północnej, m.in. Egipt, Maroko, Algieria i Tunezja<sup>7</sup>. Właśnie w części krajów Maghrebu i Maszreku występują relatywnie mniejsze bariery w dostępie do mediów niż w innych częściach Afryki.



**Liczebność użytkowników Internetu  
(na 100 mieszkańców w Afryce w 2008 roku)**

Źródło: *Information Society Statistical Profiles 2009 Africa*, [http://www.itu.int/dms\\_pub/itu-d/opb/ind/D-IND-RPM.AF-2009-PDF-E.pdf](http://www.itu.int/dms_pub/itu-d/opb/ind/D-IND-RPM.AF-2009-PDF-E.pdf) [15.01.2012].

<sup>7</sup> Ibidem, s. 107–108.

Nie zmienia to jednak ogólnego obrazu Afryki jako kontynentu niedoinwestowanego technologicznie pomimo dynamicznego wzrostu w przeciągu ostatnich lat.

Podobny obraz otrzymujemy analizując liczebność użytkowników Internetu w stosunku do populacji danego kraju jak i stan liczbowy użytkowników jednego z najpopularniejszych serwisów społecznościowych, jakim jest Facebook. I tak ograniczając się tylko do krajów Afryki Północnej: w Algierii było 4 700 000 użytkowników Internetu – 13,6% populacji kraju (1 387 080 to użytkownicy Facebooka); w Egipcie było 17 060 000 użytkowników Internetu – 21,2% populacji kraju (4 595 160 użytkowników Facebooka); w Libii było 353 900 użytkowników Internetu – 5,5% populacji kraju (182 380 użytkowników Facebooka); w Maroku było (10 442 500 użytkowników Internetu – 33,4% populacji kraju (2 478 940 użytkowników Facebooka); w Tunezji było 3 600 000 użytkowników Internetu – 34% populacji kraju (1 671 840 użytkowników Facebooka)<sup>8</sup>. Zestawiając powyższe dane z krajami północnej półkuli otrzymujemy wyniki dalekie od zadowalających.

Badacze zajmujący się kwestiami nierówności cyfrowych zwracają uwagę na kilka zasadniczych zmiennych powodujących obecne dysproporcje. W uproszczeniu można przyjąć, że czynnikami wpływającymi na taki obraz są m.in. płeć – w zdecydowanej większości użytkownicy Internetu to mężczyźni. Kobiety, nie tylko w Afryce, mają zdecydowanie utrudniony dostęp do nowoczesnych technologii. Innym czynnikiem jest wykształcenie – wpływa ono na posługiwanie się nowoczesną technologią. Obserwuje się następującą zależność: im osoba jest lepiej wyedukowana, tym częściej ma dostęp do nowoczesnej technologii i potrafi wykorzystywać ją do celów prywatnych i zawodowych. Jeszcze innym czynnikiem jest wiek. Najczęściej użytkownikami Internetu są osoby w przedziale wiekowym od 18 do 35 roku życia. Mimo że z Internetu korzystają właściwie

---

<sup>8</sup> *Africa*, <http://www.internetworldstats.com/africa.htm> [16.05.2011].

wszystkie grupy wiekowe, to widoczna jest następująca tendencja: im jednostka jest w wyższych kohortach wiekowych, tym rzadziej korzysta z Internetu. Jeśli osoby 50+ korzystają z Internetu to zdecydowanie w mniejszym zakresie. Inaczej zaś młodzież tworząca Internet i obecna w sieci na wszystkie możliwe sposoby. Nowoczesne media stały się istotnym komponentem ich życia. Innymi zmiennymi wpływającymi na nierówności cyfrowe jest przynależność etniczna, miejsce zamieszkania – użytkownicy Internetu to zdecydowanie mieszkańcy miast. Choć może się wydawać, że główną barierą w dostępie do Internetu jest brak wystarczającego kapitału ekonomicznego, to deficyty kapitału innych form społecznych i kulturowych stanowią również dość istotną przeszkodę. Przez kapitał ekonomiczny rozumie się wyposażenie techniczne oraz zasoby pozwalające jednostce na korzystanie z wyposażenia technicznego, np. opłata za korzystanie z łącza internetowego itp. Należy podkreślić, że w Afryce koszty transmisji danych są relatywnie wyższe niż w krajach wysoko rozwiniętych. Przez kapitał kulturowy można rozumieć niezbędną wiedzę oraz adekwatny typ kompetencji kulturowych. Obecnie szczególnie istotna jest wiedza innowacyjna, ponieważ zmienił się sam sposób wykorzystania i postrzegania Internetu. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że jesteśmy świadkami przejścia od społeczeństwa informacyjnego, w której główną rolę odgrywały technologie, informacja i komunikacja (*Information and Communication Technologies, ICT*), do społeczeństwa opartego na wiedzy, w którym akcent jest położony na treść (kreacje, dystrybucje i użycie informacji) oraz rozwój potencjałów ludzkich<sup>9</sup>. Wskaźnikami społeczeństwa wiedzy są: produkcja wiedzy (poziom edukacji), refleksyjne przetwarzanie wiedzy oraz możliwości swobodnego tworzenia wiedzy (nie tylko korzystanie z ICT). Współcześnie młodzi ludzie nie wypowiadają się o świecie za pomocą kartki i długopisu, tylko za pomocą pędzla i klawiatury. Wiedzą, gdzie poszukiwać wiedzy i jak ją przetwarzać.

<sup>9</sup> P. J. Lor, J. J. Britz, *Is a knowledge society possible without freedom of access to information?*, „Journal of Information Science” 2007, Vol. 33 (4), s. 388.

Jest to aktywna forma włączenia mediów w swoje życie, odpowiednie dostosowanie do swoich potrzeb, które nie ograniczają się tylko i wyłącznie do odczytywania treści. Dziś informację odbiera się, wytwarza i przetwarza. Posiadanie kompetencji konwertowania staje się trampoliną do odniesienia sukcesu lub odwrotnie – niewiedzą wykluczamy się z potencjalnych korzyści. Kapitał społeczny to sieci bezpośrednich i pośrednich relacji społecznych, w których funkcjonują jednostki. Zasoby społeczne posiadane przez użytkowników oraz siła interakcji pomiędzy nimi również oddziałują na wykorzystanie technologii. Im mniejsze zasoby społeczne w Internecie, tym relatywnie większe bariery. Jednak paradoksalnie, nie do końca tak jest w przypadku mieszkańców Afryki. Brak dostępu w sferze prywatnej do Internetu w Afryce Północnej spowodował zwiększenie się ilości kafejek internetowych w sferze publicznej, a przede wszystkim zintensyfikowanie kontaktów bezpośrednich i wspólne rozwiązywanie problemów natury technicznej<sup>10</sup>.

W literaturze spotykamy różne próby kategoryzacji nierówności cyfrowych (*digital divide*) ze względu na cechy ekonomiczne, kulturowe, społeczne czy psychiczne. Jedną z takich prób scharakteryzowania użytkowników nowoczesnych mediów w Afryce jest Adefemi Sonaike wyróżniający kilka typów korzystających z sieci. Pierwszym z nich są osoby mające dostęp do współczesnych form komunikacji. Można powiedzieć, że są to użytkownicy znajdujący się w dość komfortowej sytuacji, bowiem posiadają zasoby ekonomiczne pozwalające na zakup owych środków komunikacji, mające dostęp do infrastruktury technicznej warunkującej możliwości korzystania z technicznego środowiska komunikacji oraz posiadają niezbędne kompetencje i przede wszystkim mające potrzebę korzystania z tej formy komunikacji. Drugim typem są osoby niemające dostępu do współczesnych form komunikacji, ale pragnące korzystać z tej formy komunikacji. W tym przypadku jest również potrzeba korzystania z nowoczesnych

<sup>10</sup> S. M. Mutula, *Cyber café industry in Africa*, „Journal of Information Science” 2003, Vol. 29 (6), s. 489–497.

mediów, jednak bariery ekonomiczne uniemożliwiają realizowanie potrzeby komunikacji pośredniej. Należy podkreślić kontekst społeczny i ekonomiczny, w jakim znajduje się jednostka, bowiem brak uczestnictwa nie musi wynikać z deficytów jednostki, ale uwarunkowania społecznego. Inaczej mówiąc, użytkownik może posiadać wystarczające narzędzia techniczne, jakim jest komputer wraz z oprogramowaniem, ale znajduje się w obszarze, w którym występują braki w dostępie do stałych źródeł energii lub/i nie ma dostępu do Internetu. Właśnie taki stan rzeczy powoduje, że jednostka nie może w pełni korzystać z dostępnej jej technologii<sup>11</sup>. Trzecim typem są osoby, które nie mają dostępu do współczesnych form komunikacji, ale też nie zamierzają korzystać z tej formy komunikacji. W tym przypadku jednostki mimo potencjalnych możliwości wykorzystania infrastruktury technicznej nie mają potrzeby korzystania z tej formy komunikacji<sup>12</sup>. Powyższa typologia słusznie uzupełniona została przez Eugeniusza Sakowicza o osoby mające dostęp do nowoczesnych mediów i deklarujących, że nie chcą z nich korzystać<sup>13</sup>. Ten typ charakteryzuje jednostki mające wystarczające zasoby socjoekonomiczne, przy czym mogą pojawiać się bariery psychologiczne lub kulturowe, rzutujące na brak partycypacji w komunikacji pośredniej. W większości tych typów można doszukać się kwestii wpływających na nierówności cyfrowe, lecz nie tylko w Afryce. Warto przywołać inne stanowisko dotyczące dysproporcji technologicznych

<sup>11</sup> R. Wiśniewski, *Co z globalną wioską? Afryka wobec wyzwań teleinformatycznych*, w: D. Kopiński, A. Żukowski (red.), *Afryka na progu XXI wieku. Polityka kwestie społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2009, s. 311–320.

<sup>12</sup> S. Adefemi Sonaike, *The internet and the dilemma of Africa's development*, „The International Journal for Communication Studies” 2006, Vol. 66 (1), s. 41; R. Wiśniewski, *Between globalisation and regionalism: enhancements and exclusions in the teleinformatic perspective*, „Hemispheres. Studies on Cultures and Societies” 2010, Vol. 25, s. 123–134.

<sup>13</sup> Autor jest wdzięczny Eugeniuszowi Sakowiczowi za poczynione trafne uwagi dotyczące powyższej typologii, którymi podzielił się podczas konferencji pt. „Stare” i „nowe” mocarstwa w Afryce – stygmaty kulturowe, religijne, polityczne, ekonomiczne i społeczne, zorganizowanej przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w dniach 24–25 maja 2011 roku.



w zakresie niewykorzystania potencjałów współczesnych mediów przedstawione przez Jana van Dijka oraz Kena Hackara. Autorzy wskazują kwestie rzutujące na nierówności technologiczne, m.in. niewystarczającą infrastrukturę potrzebną do korzystania z mediów, sieć sieci czy też trakcje energetyczne itd. Zostają przez nich podnieszone również kwestie związane z brakiem niezbędnego sprzętu, oprogramowania potrzebnego do korzystania z nowoczesnych mediów. W uproszczeniu można przyjąć, że deficyt ekonomiczny jest czynnikiem nierówności cyfrowych. Drugą kwestią akcentowaną przez badaczy jest brak potrzeb oraz strach przed użyciem nowoczesnych mediów – taki stan jest warunkowany przeplatającymi się powiązaniem tworzącymi skomplikowaną mozaikę barier psychicznych oraz społeczno-kulturowych. I ostatnim czynnikiem rzutującym na poziom nierówności jest brak osób posiadających niezbędne umiejętności obsługi komputerów wraz z jego oprogramowaniem<sup>14</sup>. Niewystarczająca liczba specjalistów, a nawet użytkowników mających podstawową wiedzę w zakresie wykorzystania technologii uzewnętrznia się w postaci niewykorzystywania technologii w codziennym życiu.

Jeszcze innego rozróżnienia dokonała Pippa Norris, postulując zwrócenie uwagi na trzy aspekty nierówności. Pierwszym są globalne nierówności (*global divide*) w dostępie do Internetu pomiędzy uprzemysłowionymi a rozwijającymi się społeczeństwami. W tym przypadku podnosi się kwestie związane z niedoinwestowanym technologicznym jaki ma miejsce arealnie. Następnym aspektem są przepaści pomiędzy bogatymi a biednymi tej samej nacji (*social divide*), czyli już wcześniej wspomniane kwestie społeczno-demograficzne, tj. płeć, wiek, wykształcenie, dochody. Ostatnim aspektem są nierówności w praktycznym stosowaniu technologii w życiu publicznym (*democratic divide*)<sup>15</sup>. Jest to kwestia dość ważna ze względu na

---

<sup>14</sup> J. van Dijk, K. Hacker, *The digital divide as a complex, dynamic phenomenon*, „The Information Society” 2003, Vol. 19(4), s. 315–326.

<sup>15</sup> P. Norris, *The Digital Divide*, New York 2001, [ksghome.harvard.edu/~pnorris.shorenstein.ksg/acrobat/digitalch1.pdf](http://ksghome.harvard.edu/~pnorris.shorenstein.ksg/acrobat/digitalch1.pdf) [5.07.2007].

nabywanie nowoczesnych kompetencji i obycia z nowoczesną technologią, która może zostać wykorzystana w celu poprawy swojej sytuacji socjoekonomicznej, a nawet może stanowić drogę do awansu jednostki w strukturze społecznej. Reasumując, wszystkie wspomniane stanowiska badaczy wskazują na dość podobne obszary nierówności cyfrowych. Czynniki, o których mowa – tworzące bariery – nie występują pojedynczo, a raczej mają charakter kumulatywny, co jeszcze pogłębia i tak już istniejące dysproporcje.

### **O potencjalach wynikających z komunikacji sieciowej**

Internet nie ma negatywnych czy pozytywnych konotacji. Dopiero sposób jego wykorzystania oraz interpretacja wywiera wpływ na postrzeganie tego nowoczesnego środka komunikacji międzyludzkiej. Wcześniej wspomniano o nierównościach cyfrowych, które są wynikiem utrudnień w dostępie do tej zapośredniczonej formy komunikacji. Warto wspomnieć w telegraficznym skrócie – nie sposób wymienić wszelkich możliwości – o wartościach tego medium w Afryce Północnej. Zostaną wspomniane korzyści w obszarze: edukacji, polityki oraz gospodarki.

Wydarzenia ostatnich lat w Afryce Północnej ukazały miejsce i znaczenie Internetu w relacjach społecznych. Internet wpisał się w przestrzeń działań politycznych i został wykorzystany w tym regionie w tak ogromnej skali pierwszy raz w historii. Stał się jednym z czynników zmiany społecznej, ponieważ został wykorzystany przez klasę średnią i wyższą w celu dokonania przemian politycznych. Szczególną rolę odegrali użytkownicy serwisów społecznościowych. Portale te umożliwiały komunikację pośredniczą w czasie rzeczywistym, co sprzyjało tworzeniu strategii działań politycznych w tym regionie. Konsekwencjami wykorzystania nowoczesnej technologii było ustąpienie wpływowych polityków, m.in. Zajna El Abidine Ben Aliego,

Hosnieniego Mubaraka czy Muammara Kadafiego. Działania internautów miały charakter wielokierunkowy, ponieważ aktywizowały mieszkańców. Przestrzeń serwisów społecznościowych, takich jak Facebook, Twitter, czy Youtube, stała się obszarem względnych swobód obywatelskich. Umożliwiły jednostkom podjęcie działań, które bez nowoczesnej technologii nie miałyby racji bytu, np. aktywizowały jednostki, które wcześniej nie brały udziału w formach sprzeciwów przeciwko władzy państwowej<sup>16</sup>. Dodatkowo obieg informacji w Internecie nie był tak silnie ograniczony przez osoby trzecie (*gate keeperów*) jak w przypadku innych mediów, co umożliwiało podjęcie adekwatnych praktyk społecznych. Odbiorcy informacji nie byli zdani wyłącznie na interpretacje wydarzeń ze strony mediów kontrolowanych przez takie czy inne gremia. Inaczej rzecz ujmując – mimo podjęcia różnych form cenzury informacji Internet stał się wolnościowym pasem transmisji kulturowej. Obecnie można przyjąć, że Internet jako medium interaktywne stworzył różne możliwości promowania nowych idei politycznych czy też polityków, którzy przed erą sieci mieli utrudniony dostęp do potencjalnych wyborców.

W XXI wieku dostępność środków audiowizualnych staje się powszechna nie tylko w krajach wysoko rozwiniętych. Już nie tylko niewielkie komórki badawcze posiadają urządzenia techniczne umożliwiające rozwijanie prac. Technologia teleinformatyczna staje się „oknem na świat”. Przystawianie wiedzy odbywa się nie tylko za pomocą podręczników szkolnych, choć wciąż to one stanowią główne źródło wiedzy szkolnej. Coraz częściej jako forma kształcenia pojawia się e-learning, czyli edukacja na odległość. Polega ona na tym, że nauczyciel kontaktuje się z uczniami za pośrednictwem maili, list dyskusyjnych, a osoby „razem ze sobą studiujące” spotykają się na czatach czy forum internetowym. Wspominane możliwości dokształcania stwarzają jednostkom dostęp do globalnego rynku edukacyjnego, w szczególności, że oprócz języków rodzimych znajomość języka

---

<sup>16</sup> Por. J.-G. Bidima, *The Internet and the African academic world*, „Diogenes” 2006, Vol. 311, s. 95

arabskiego, francuskiego czy nawet angielskiego jest dość powszechna dla klasy średniej i wyższej w krajach Afryki Północnej. Inne zalety tej formy kształcenia to ograniczenie kosztów, czasu, monitorowanie postępów, czy też dowolna liczba studentów. Wydaje się, że Afryka nie tylko Północna może być odpowiednim obszarem, w którym taka forma edukacji może mieć zastosowanie. Jest to szczególnie wygodna forma nie tylko dla osób z małych miejscowości, gdzie nie ma prawie dostępu do nowoczesnej edukacji, ale również może mieć zastosowanie do obszarów, w których nie ma ośrodków akademickich. Za przykład może posłużyć Tradenet.biz.project, który pozwalał na zintensyfikowanie przekazywania informacji za pomocą telefonów komórkowych mieszkańcom obszarów wiejskich, oddalonych od centrów.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na współczesną gospodarkę, która nie potrafi obyć się bez rozwiązań informatycznych. Znajomość urządzeń teleinformatycznych staje się wymogiem na świecie. Jednostki posiadające niezbędne kwalifikacje potrafią wykorzystać Internet jako przestrzeń, w której można prowadzić nowoczesną działalność przy relatywnie niskim kapitale ekonomicznym. Wiedza i pomysłowość w wirtualnej przestrzeni może przynieść wymierne korzyści jednostkom i instytucjom. Techniczne możliwości Internetu zwiększają i łączą globalny rynek, dzięki czemu państwa, które wcześniej nie partycypowały w takim zakresie w gospodarce międzynarodowej, zostają włączone w nowy rytm aktywności, np. część instytucji lokuje swoje centrale do pośredniej obsługi klienta w Afryce Północnej. Znajomość języków kongresowych, posługiwanie się nowymi mediami, a przy tym dość niskie koszty pracy i możliwość pracy zdalnej coraz częściej dla firm z krajów wysoko rozwiniętych są racjonalnymi powodami do inwestowania w krajach Maghrebu.

\* \* \*

Wykorzystanie technologii internetowej w ostatnich latach Afryce Północnej dynamizowało stosunki społeczne, który uzewnętrzniły się choćby w masowych ruchach społecznych. Wydaje się, że bez

nowoczesnych technologii protesty nie miałyby tak daleko idących konsekwencji społecznych. Samym wtórnym skutkiem ruchów społecznych w Maghrebie było ukazanie obrazu Internetu i jego użytkowników, który jest dość zróżnicowany. Protesty miały miejsce głównie w dużych miastach, tam gdzie koncentracja użytkowników jest zdecydowanie największa, zaś w obszarach wiejsko-miejskich znaczenie Internetu było zdecydowanie mniejsze. Jedną z głównych sił sprawczych nadającą ton wydarzeniom były dwie klasy społeczne: średnia i wyższa, czyli osoby mające możliwości korzystania z nowoczesnych technologii. Użytkownicy Internetu stanowili siłę napędową w środowisku wirtualnym i przekładali swój zapał w bezpośrednich interakcjach. Jednak pomimo potencjału, jaki posiada Internet, nadal nie jest w pełni wykorzystywany przez mieszkańców Afryki. Źródeł takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się w braku adekwatnej infrastruktury oraz zasobów ekonomicznych rzutujących na wybory jednostek. Inaczej mówiąc, Marokańczyk, Tunezyjczyk czy Egipcjanin posiadający potrzebę pracy i rozrywki w środowisku wirtualnym nie może jej realizować bez odpowiedniego wyposażenia technologicznego.

## BIBLIOGRAFIA

- Adefemi Sonaike S., *The Internet and the dilemma of Africa's development*, „The International Journal for Communication Studies” 2006, Vol. 66(1).  
*Africa*, <http://www.internetworldstats.com/africa.htm>.  
*Africa Development Indicators 2010*, Washington 2010.
- Bidima J.-G., *The Internet and the African academic world*, „Diogenes” 2006, Vol. 311.
- Castells M., *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa 2005.
- Dijk van J., Hacker K., *The digital divide as a complex, dynamic phenomenon*, „The Information Society” 2003, Vol. 19(4).
- Giddens A., *Konsekwencje nowoczesności*, Kraków 2008.
- Gilarek K., *Globalizacja a zmiana społeczna*, w: W. Kwaśniewicz i inni (red.), *Encyklopedia Socjologii. Suplement*, Warszawa 2005.

- Information Society Statistical Profiles 2009 Africa*, [http://www.itu.int/dms\\_pub/itu-d/opb/ind/D-IND-RPM.AF-2009-PDF-E.pdf](http://www.itu.int/dms_pub/itu-d/opb/ind/D-IND-RPM.AF-2009-PDF-E.pdf).
- Internet usage statistics*, <http://www.internetworldstats.com/stats.htm>.
- Lor P. J., Britz J. J., *Is a knowledge society possible without freedom of access to information?*, „Journal of Information Science” 2007, Vol. 33(4).
- Mutula S. M., *Cyber café industry in Africa*, „Journal of Information Science” 2003, Vol. 29(6).
- Norris P., *The Digital Divide*, New York 2001, [ksghome.harvard.edu/~pnorris.shorenstein.ksg/acrobat/digitalch1.pdf](http://ksghome.harvard.edu/~pnorris.shorenstein.ksg/acrobat/digitalch1.pdf).
- Wiśniewski R., *Co z globalną wioską? Afryka wobec wyzwań teleinformatycznych*, w: D. Kopiński, A. Żukowski (red.), *Afryka na progu XXI wieku. Polityka kwestie społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2009.
- Wiśniewski R., *Between globalisation and regionalism: enhancements and exclusions in the teleinformatic perspective* „Hemispheres. Studies on Cultures and Societies” 2010, Vol. 25.
- Tadeusiewicz R., *Spółeczność Internetu*, Warszawa 2002.
- Urry J., *Socjologia mobilności*, Warszawa 2009.

## **DEVELOPMENT PERSPECTIVES AND THREATS RELATED TO THE INTERNET COMMUNICATIONS IN NORTH AFRICA**

### **SUMMARY**

In recent years use of internet technology in North Africa resulted in an increased dynamism of social relations which manifested itself among others in mass social movements. It seems that without the modern technology the protests would not have the far-reaching social consequences that they had. The aim of the article is to present the socio-demographic factors affecting the emerging images of users in North Africa. Possibilities and limitations for the development of Internet will be presented, in particular in recent years in Maghreb countries. The article will also refer to social portals which have become a space for free public activities.